

Sygn. akt I C 433/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2012 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant Lucyna Kazimierczuk

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2012 r. w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 50 000 złotych

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki K. B. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 2 417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) zł tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 433/12

UZASADNIENIE

Powódka K. B. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2 400 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 3 kwietnia 2009 r. ubezpieczony przez stronę pozwaną M. M. spowodował katastrofę drogową, w wyniku której śmierć poniósł B. B. (1) - konkubent matki powódki. Powódka podała, iż B. B. (1) aktywnie uczestniczył w jej życiu i miał znaczny wpływ na jej wychowanie oraz ukształtowanie światopoglądu. Podkreśliła, iż łączyła ich silna więź emocjonalna. Wskazała, iż od czasu pojawienia się B. B. (1) odbywali wspólnie wszystkie uroczystości rodzinne, razem bawili się i wyjeżdżali na wycieczki. Podniosła, iż B. B. (1) wypełniał rolę prawdziwego ojca oraz opiekuna, pomagał jej w nauce, stał się nieodzowną częścią rodziny pomimo, iż nie był formalnie jej członkiem. Wskazała również, iż zastąpił jej ojca i zawsze mogła w nim znaleźć oparcie. Zaznaczyła, że nigdy nie miała kontaktu ze swoim biologicznym ojcem, nie dokładał się on do jej utrzymania, ani nie interesował żadną sferą jej aktywności życiowej. Tym bardziej strata B. B. (1) była bolesna i powódka odczuła jej brak. Wskazała, iż w decyzji z dnia 11 września 2009 r. strona pozwana nie znalazła podstaw do przyznania powódce zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej, a wezwana do zapłaty należności dochodzonej pozwem nie uregulowała.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2 400 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana zakwestionowała roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak też co do wysokości. Wskazała, iż zadośćuczynienie może być przyznane "najbliższym członkom rodziny zmarłego". Podała, iż za członków rodziny można uznać również

osoby pozostające w nieformalnym związku ze zmarłym, lecz chodzi o "najbliższego" członka rodziny, a nie każdego członka rodziny. Owa bliskość nie ma wynikać wyłącznie z faktu zamieszkiwania pod jednym dachem, ale także jako bliskość emocjonalna. Podniosła, iż powódka nie była najbliższym członkiem rodziny dla zmarłego. B. B. (1) zamieszkał z matką powódki I. B. w 2002 r., powódka nie była związana ze zmarłym, a jego bliskość traktowała jako swoistą ulgę, albowiem jak wskazała w oświadczeniu skierowanym do strony pozwanej "nie musiałam już tak troszczyć się o mamę, bo robił to on". Podniosła, iż B. B. (1) był z pewnością oparciem, ale dla matki powódki, a nie dla niej samej. Wskazała również, iż powódka opisując relacje swojej matki z B. B. (1) oświadczyła że "bardzo aktywnie spędzali każdą wolną chwilę, rzadko bywali w domu" oraz "dzięki temu, że był mogłam podjąć pracę we W. i tam zamieszkać". Wskazała, że powódka nie miała bliższych relacji ze zmarłym i był on wyłącznie partnerem jej matki. Podkreśliła, iż w momencie gdy B. B. (1) zamieszkał z matką powódki, powódka miała już 19 lat, była osobą dorosłą o ukształtowanym światopoglądzie i nie wymagała opieki. Zarzuciła jednocześnie, że twierdzenia powódki są niespójne i niekonsekwentne. Podniosła również, że B. B. (1) miał żonę i dzieci z którymi nie mieszkał, ale utrzymywał stały kontakt i nie jest możliwe, aby zmarły poświęcał każdemu uwagę w równym stopniu. Zarzuciła również, iż powódka nie udowodniła, aby śmierć partnera jej matki spowodowała u niej krzywdę, a przy tym determinowała jej życie osobiste.

W piśmie procesowym z 1 czerwca 2012 r. powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Podąła również, iż za nietrafne należy uznać zarzuty strony pozwanej, jakoby nie udowodniła, że śmierć partnera jej matki spowodowała u niej krzywdę. Zwróciła uwagę, że strona pozwana opiera swoje stanowisko wyłącznie na kilku wyjętych z kontekstu i logicznie niepowiązanych zdaniach. Wskazała, iż za nietrafną uznać należy sugestię, że z uwagi na utrzymywanie kontaktów przez B. B. (1) z żoną oraz dziećmi, niemożliwym było poświęcanie przez zmarłego uwagi wszystkim swoim bliskim w równym stopniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 maja 2009 r. powódka zgłosiła stronie pozwanej (...) S.A. szkodę osobową w związku ze śmiercią B. B. (1).

Pismem z 11 września 2009 r. strona pozwana poinformowała pełnomocnika, że w związku z procesem likwidacji szkody osobowej oraz zgodnie z zawartą ugodą pozasądową przyznała tytułem zadośćuczynienia I. B. - konkubinie zmarłego i M. O. - matce zmarłego kwoty po 30 000 zł oraz tytułem stosownych zadośćuczynień. Ponadto poinformowała, iż nie znajduje podstaw do przyznania zadośćuczynienia po śmierci B. B. (1) dla K. B.. Pismem z 5 listopada 2010 r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 50 000 zł z tytułu krzywdy doznanej po śmierci bliskiej osoby - B. B. (1).

Dowód: - zgłoszenie wypadku z ruchu pojazdu - k. 145 - w aktach szkody nr (...)

- pismo z 11.09.2009 r. - k. 8

- wezwanie do zapłaty z 05.11.2010 r. - k. 9 - 11

B. B. (1) pojawił się w życiu powódki, gdy miała 17 lat. Relacje powódki z B. B. (1) na początku były szorstkie, ale powódka szybko się z nim zaprzyjaźniła. B. B. (1) zamieszkiwał w wynajętym mieszkaniu przy ul. (...) w K., nie zamieszkiwał z żoną i córką. Po pewnym czasie B. B. (1) zaczął nocować u matki powódki, a zamieszkał z powódką i I. B. 2002 r., powódka była już osobą dorosłą. B. B. (1) troszył się o matkę powódki.

Dowód: - zeznania świadków P. G. -

- opis pogorszonej sytuacji z dnia 12.05.2009 r. - k.7

B. B. (1) denerwował się kiedy powódka wracała późno do domu, ponieważ budziła wtedy jego i matkę.

Dowód: - zeznania świadka I. B. - k.58 - 59

- częściowo zeznania powódki - k.100 - 1001

Matka powódki - I. B. prowadziła wspólne gospodarstwo domowe z B. B. (1). Ponadto wspólnie zajmowali się domem, wyjeżdżali na wakacje, aktywnie spędzali czas. Powódka i zmarły B. B. (1) wręczali sobie prezenty z okazji urodzin, imienin, czy Świąt Bożego Narodzenia Powódka otrzymywała świadczenie alimentacyjne od ojca. Powódka wracała do domu na weekendy kiedy studiowała we W., wówczas wspólnie z matka, B. B. (1) i P. G. wyjeżdżali na popołudniowe wypadki do lasu, czy w góry. W domu spędzała również Świąta Bożego Narodzenia oraz Świąta Wielkanocne, w których uczestniczył także B. B. (1). Zmarły interesował się nowinkami technicznymi, pomagał powódce przy pracy na komputerze, zainteresował powódkę fotografią.

Powódka samodzielnie podejmowała decyzje odnośnie swojej osoby m. in. w zakresie wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, czy podjęcia pracy w czasie studiów, a B. B. (1) popierał te wybory. B. B. (1) nie uczestniczył w wychowaniu powódki, gdyż była ona osobą dorosłą. W wyniku wspólnego zamieszkiwania B. B. (1) interesował się sprawami powódki, mogła też ona liczyć na jego pomoc w sprawach życia codziennego. Z problemami powódka zwracała się głównie do matki.

Dowód: - zeznania powódki - k. 100 - 101

- zeznania świadka P. G. - k.57 - 58

- zeznania świadka Z. G. - k.59

- opis pogorszonej sytuacji z 12.05.2009 r. - k. 7

W okresie od dnia 22 marca 2004 r. do 21 września 2004 r. powódka odbywała staż w Szkole Podstawowej nr (...) w K. na stanowisku pracownik biurowy. W tym też okresie zamieszkiwała wspólnie z matką i B. B. (1) . W dniu 15 lipca 2004 r. powódka zawarła z Wyższą Szkołą (...) z siedzibą we W. umowę o naukę na studiach licencjackich na kierunku fizjoterapia - w trybie dziennym. W okresie studiów mieszkała wspólnie z P. G. we W., a do domu przyjeżdżała na weekendy. Decyzją dziekana Wydziału Nauk o Kulturze (...) z dniem 24 listopada 2006 r. powódka została skreślona z listy studentów z powodu niezaliczenia semestru. Koszty utrzymania powódki w okresie studiów pokrywała matka powódki oraz jej dziadkowie. W okresie od dnia 18 maja 2007 r. do dnia 3 marca 2008 r. powódka była zatrudniona w (...) S.A. z siedzibą we W. jako regionalny doradca biznesowy, a następnie jako doradca klienta. Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zawarł w dniu 4 marca 2008 r. z powódką, jako doradcą finansowym umowę agencyjną, która powódka prowadziła koncentrując się na klientach z K.. Powódka podjęła pracę we W. i w okresie od 15 lipca 2008 r. do 14 października 2008 r. była zatrudniona na okres próbny w (...) Bank S.A. z siedzibą w G. jako doradca klienta - Departament Sprzedaży Bezpośredniej - (...). Miejszem świadczenia pracy powódki było województwo (...). Aneksiem z dnia 4 listopada 2008 r. powódka została zatrudniona na czas określony od dnia 15 października 2008 r. do 15 października 2010 r. jako doradca klienta - Region W. - Makroregion Z. - Departament sprzedaży produktów konsumpcyjnych, przy czym miejscem świadczenia pracy był W.. Powyższa umowa o pracę - na wniosek powódki na mocy porozumienia stron została rozwiązana z dniem 15 lutego 2009 r.

Dowód: - zaświadczenie o odbyciu stażu - k. 63

- świadectwo pracy z 04.03.2008 r. - k. 64 - 65

- umowa o pracę z 15.07.2008 r. wraz z aneksem - k. 66 - 67

- pismo z 13.02.2009 r. - k. 68

- umowa agencyjna z 04.03.2008 r. wraz z aneksem - k. 69 - 70

- umowa o naukę z 15.07.2004 r.- k. 71

- zaświadczenie nr (...) z 20.06.2012 r. - k. 72

- zeznania świadka P. G. - k. 57

- częściowo zeznania powódki - k. 100 - 101

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art.446 § 4 k.c. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Bezsporne między stronami jest, że powódka K. B. jest córką konkubiny zmarłego B. B.- I. B..

Spór dotyczył tego, czy powódkę należy uznać za najbliższego członka rodziny B. B. (1), wszak ustalenie tej okoliczności implikowało odpowiedzialność strony pozwanej (...) S.A. za dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie.

W kontekście przeprowadzonych dowodów w szczególności z zeznań świadków P. G., I. B., Z. G., M. B. i zeznań powódki ustalić należało, czy B. B. (1) pozostawał z powódką faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Zwrócić należy uwagę, że zeznania te wskazują w sposób charakterystyczny na te same wydarzenia z życia powódki i B. B. (1), przy czym bark było zwłaszcza w zeznaniach I. B. i P. G. spójności co do lat, w których te wydarzenia występowały i z tego względu zarządzono konfrontacje tych świadków.

Oczywistym jest, że najbliższym członkiem rodziny zmarłego jest dziecko jego konkubenta, jednak w niniejszej sprawie zwrócić należy uwagę, że B. B. (1) pojawił się w życiu powódki ok. 2000 r., a więc kiedy powódka miała 17 lat, co zeznała zarówno świadek P. G., jak i świadek I. B.. Świadek I. B. wskazała, że B. B. (1) zamieszkał wraz z nią i powódką "mniej więcej od 2001 r., a wcześniej przychodził". Z opisu pogorszonej sytuacji wynika, że zmarły zamieszkał z powódką i jej matką w 2002 r. Wskazać należy, że przesłuchani świadkowie jak i powódka mieli problemy z jednoznacznym określeniem dat poszczególnych wydarzeń w życiu rodziny takich jak chwila pojawienia się zmarłego w rodzinie, wspólne zamieszkanie, wyjazd i wodór powódki ze studiów, okresy pracy. Powódka była pełnoletnia, gdy zamieszkał wraz z nią i matką partner matki. Z tych względów nie sposób uznać, że zmarły B. B. (1) zastępował jej ojca, miał znaczny wpływ na jej wychowanie oraz ukształtowanie światopoglądu.

Zasadnicza część okoliczności faktycznych przytoczonych w uzasadnieniu pozwu zupełnie nie znalazła potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach. Powódka w uzasadnieniu pozwu wskazała, że nigdy nie miała kontaktu ze swoim biologicznym ojcem, nie dokładał się on do jej utrzymania, ani nie interesował się też żadną sferą aktywności życiowej powódki, co przemawiać miało za prawdziwością twierdzeń dotyczących roli zmarłego B. B. zastępującego jej ojca i biorącego udział w jej wychowaniu i partycypowaniu w kosztach utrzymania powódki.

Zeznania P. G., wskazują, że do 10 roku życia /powódki lub świadka (...)/ mieszkali razem do rozvodu ich rodziców, zatem niewątpliwie powódka miała kontakt z ojcem do tego czasu, później, jak zeznała świadek powódka miała żal do ojca w związku z rozstaniem się z jej matka, ale kontakty choć sporadyczne utrzymywała z ojcem, co wskazali w zeznaniach świadkowie I. B. i Z. G.. Nie prawdą jest twierdzenie, że ojciec powódki nie łożył na utrzymanie powódki, bowiem zeznania świadka I. B. temu przeczą. Świadek ta podała, że ojciec powódki płacił alimenty, ale były niskie.

W wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r. (LEX nr 898254) w sprawie III CSK 279/10 Sąd Najwyższy wskazał, że o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa (...) Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym.

Niewątpliwie śmierć, zwłaszcza nagła, osoby z bliskiego otoczenia, nie tylko rodziny bliższej czy dalszej, ale i z kręgów koleżeńskich i przyjacielskich jest przeżyciem silnym, wywołującym uczucie smutku, przygnębienia, żalu. Roszczenia

związanego z zadośćuczynieniem za śmierć osoby mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny, gdyby nie został wprowadzony przepis art.446 § 4 k.c. Celem zadośćuczynienia z art.446 § 4 k.c. jest kompensacja doznanego krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. (por. wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11 LEX nr 1212823). Zdaniem Sądu, nie chodzi tu o jakąkolwiek zmianę sytuacji w związku ze śmiercią, ponieważ wiadomym jest, że śmierć każdej osoby z otoczenia wywołuje pewną nieodwracalną zmianę w postaci braku osoby zmarłej, ale o zmianę polegającą na innym ukształtowaniu się sytuacji życiowej pokrzywdzonego, który pozostawał w pewnej zależności od zmarłego.

W ocenie Sądu, w odniesieniu do stanu faktycznego nie sposób uznać powódki za pasierbicę zmarłego, lecz - w związku z jej wiekiem w okresie związku zmarłego z matką powódki - jej relacje z B. B. (1) należy potraktować jako relacje przyjacielskie. Okoliczności związane z wpływem zmarłego na zainteresowania powódki fotografią czy aktywnym spędzaniem czasu, wręczanie sobie prezentów z różnych okazji nie stanowi o silnej więzi emocjonalnej. Zwrócić należy uwagę na istotną, zdaniem Sądu, okoliczność wynikającą z zeznań powódki, która w zasadzie starała się wykazać, że z uwagi na osobę zmarłego spędzała każdą wolną chwilę w domu rodzinnym. Jak powszechnie wiadomo, osoba młoda rozpoczynająca pracę, czy studia w innym mieście rozpoczyna też nowe życie i niewątpliwie jest to nowy etap w jej życiu. Nie sposób uznać, by studiując i pracując we W. powódka kierowała się jedynie tym, by móc pojechać do K., do matki i B. B. (1) i temu podporządkowywała swe życie. Oczywiście nie stoi na przeszkodzie, by ten nowy etap w życiu młodego człowieka wpływał negatywnie na istniejące dotychczas relacje z rodziną. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powódki, z których wynika, że każdą wolną chwilę spędzała z matką i B. B. (1), ponieważ to miałyby wskazywać na jej silną więź ze zmarłym. Powódka powołała dowód w postaci opisu pogorszonej sytuacji, i jak słusznie wskazała strona pozwana, w istocie powódka podała w nim, że dzięki obecności B. B. (1) w życiu matki mogła wyjechać do W. i tam zamieszkać, była spokojniejsza o mamę, bo on się o nią troszczył. Zatem dowód z tego dokumentu prywatnego pozostaje w sprzeczności z zeznaniami powódki co do sposobu zamieszkiwania we W..

Niezależnie od tego podnieść wypada, że o silnej więzi emocjonalnej ze zmarłym nie decyduje to, jak często powódka pojawiała się w domu. Zwrócić należy uwagę na jedną istotną okoliczność wynikającą z zeznań świadka I. B. i częściowo z zeznań powódki. Dotyczy ona kwestii powrotów powódki do domu po dyskoteci, czy z wieczornych wyjść. Jak wskazała świadek I. B. zmarły denerwował się późnymi powrotami do domu powódki, ponieważ budziła ona domowników. Nie wynika, by B. B. (1) czekał na powódkę, wychodził po nią. W związku z tym nie sposób uznać za wiarygodne zeznań powódki jakoby zmarły czekał na nią przysypiając w fotelu, a jej matka spokojnie spała.

Sąd nie uwzględnił w stanie faktycznym zeznań świadka M. B., która czerpała swą wiedzę z wiadomości zasłyszanych, bądź nie miała w ogóle wiedzy o relacjach powódki i B. B. (1).

Mając te okoliczności na względzie Sąd, w kontekście przeprowadzonych dowodów, uznał, że powódka nie była najbliższym członkiem rodziny zmarłego i oddalił powództwo o zapłatę zadośćuczynienia na podstawie art.446 § 4 k.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o przepis art.98 § 1 i 3 k.p.c. zasądając je w całości od powódki jako strony przegrywającej proces na rzecz strony pozwanej. Na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalone w myśl przepisu § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wynoszący 17 zł.